

Sygn. akt II W 164/16

(...) 121/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2017r.

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący **SSR Justyna Krzysztofik - Skrzydłowska**

Protokolant Karolina Birulo

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu w dniach: 04.08.2016r.; 26.10.2016r.; 01.12.2016r.; 18.01.2017r. i 08.03.2017r.

sprawy **A. D.**

urodz. (...) w L.

syna S. i B. z d. Z.

obwinionego o to ,że:

w dniu z 1 na 2 sierpnia 2015r. w P. przy nr 8, gminy L., powiatu (...), poprzez spryskanie żrącą substancją kompletu mebli ogrodowych w postaci huśtawki i stolika dokonał uszkodzenia ich powierzchni, na kwotę 300 zł na szkodę sąsiadów S. i L. S.

tj. o czyn z art. 124 § 1 kw

I. obwinionego A. D. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku przyjmując, że wartość szkody wynosi nie więcej niż 300 złotych tj. popełnienia wykroczenia z art. 124 § 1 kw i za to na podstawie art. 124 § 1 kw wymierza mu karę 200 (dwustu) złotych grzywny;

II. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 118§1 kpw i art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 100 złotych i na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 Ustawy z dnia 23.06.1973 r o opłatach w sprawach karnych wymierza opłatę w wysokości 30 złotych .

Sygn. akt II W 164/16

UZASADNIENIE

SĄD REJONOWY USTALIŁ NASTĘPUJĄCY STAN FAKTYCZNY:

W dniu z 1 na 2 sierpnia 2015r. A. D. przebywając w miejscu swego zamieszkania - w P. gminy L. powiatu (...) po zmierzchu, z okna spryskał żrącą substancją stojący przed domem sąsiadów L. i S. S. (1) komplet mebli ogrodowych w postaci huśtawki i stolika. Wskutek powyższego na tkaninie huśtawki i blacie stolika powstały trwale odbarwienia oraz uszkodzona została powłoka lakieru na huśtawce. Poprzez powyższe działanie A. D. spowodował uszkodzenie mebli i wartość szkody wyniosła nie więcej niż 300 zł.

(dowód: zeznania świadka L. S., zeznania świadka S. S. (1) zeznania świadka K. C. , zeznania świadka A. C., płyta CD – k. 64, fotografie – k. 84-90 wraz z płytą –k. 91, pisma pracodawcy obwinionego – k. 101, grafiki służb – k. 48-49, 102)

A. D. oraz rodzina S. od długiego okresu czasu pozostaje w głębokim konflikcie sąsiedzkim, na tle którego niejednokrotnie dochodziło do postępowań sądowych.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego A. D., zeznania świadka L. S., zeznania świadka S. S. (1) zeznania świadka K. C., zeznania świadka A. C., zeznania świadka E. S., zeznania świadka Z. S. (1), akta sprawy Sądu Rejonowego w Lwówku Śl. o sygn. IC 618/16 – w załączeniu)

L. S. dostrzegając uszkodzenia mebli wezwała na miejsce zajścia patrol Policji.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego A. D., zeznania świadka L. S., zeznania świadka S. S. (1) zeznania świadka K. C., zeznania świadka A. C.)

A. D. ma obecnie 43 lata. Jest kawalerem. Zatrudniony jako dozorca w Zakładzie Usługowo-Budowlanym (...) z siedzibą w L. na podstawie umowy zlecenia zarabia miesięcznie średnio ok. 450 zł. Nadto posiada orzeczenie o stopniu niepełnosprawności – lekkim obowiązujące do dnia 31 lipca 2019r. Zamieszkuje wraz z matką.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego A. D., regulamin zakres obowiązków strażnika –k. 96, zaświadczeń pracodawcy o wypłacie wynagrodzenia –k. 34-36, kserokopia orzeczenia o stopniu niepełnosprawności –k. 33)

A. D. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Na etapie czynności wyjaśniających zarzutowi zaprzeczył wskazując, że oskarżenia od strony małżonków S. są złośliwością.

W toku postępowania sądowego stwierdził, że zarzut jest pomówieniem, monitoring zaś zamontowany u sąsiadów S., na którym rzekomo utrwalone miało zostać zdarzenie nie wskazuje, że doszło do spryskania mebli ogrodowych , a jedynie widoczne jest tam zapalenie światła przed budynkiem i w nim latające nocne owady. Dodał, że monitoring zainstalowany został bezprawnie. Przy tym sama ilość kamer – 4 nie dawała obwinionemu nawet możliwości wyjścia z domu nie będąc obserwowanym, co dodatkowo przemawia za tym, że czynu się nie dopuścił. Nadto odnosząc się do dołączonych grafików, jakie w tamtym okresie czasu pełnił argumentował, że wówczas spał, bowiem dnia następnego rano zaczynał kolejną służbę. Wniósł, że sprawa ta ma nierozzerwalny związek z postępowaniem cywilnym, gdzie na mocy orzeczenia syn pokrzywdzonych zobligowany został do zapłaty na rzecz obwinionego i jego matki kwoty 300 zł, toteż ta kwota pojawia się w tym postępowaniu jako próba „odbicia” sobie przez sąsiadów z zawiści tamtej sumy.

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Ujawnione w toku postępowania sądowego dowody przemawiają za przyjęciem winy i sprawstwa A. D. w zakresie stawianego mu zarzutu. W głównej mierze Sąd czyniąc ustalenia faktyczne oparł się na zeznaniach L. S. oraz przybyłych na miejsce bezpośrednio po zdarzeniu funkcjonariuszy Policji.

Konflikt stron dostrzegany przez Sąd w tym postępowaniu skłaniał do zachowania dużej ostrożności przy ocenie przedstawianych wersji zdarzenia przez strony konfliktu, ponieważ nie można z góry wykluczyć, że jedna jak i druga strona osobiście jest zainteresowana negatywnym rozstrzygnięciem sprawy dla przeciwnika procesowego. Dostrzega Sąd negatywne nastawienie L. S. względem obwinionego, ale okoliczność ta nie oznacza, że L. S. złożyła w tym postępowaniu zeznania w pełni nieprawdziwe. Świadek S. szczerze i spontanicznie zeznaje na okoliczność rodzaju uszkodzeń mebli ogrodowych i okoliczności ich powstania. Wskazuje, że w nocy z 1 na 2 sierpnia 2015r. z okna mieszkania zajmowanego przez obwinionego nastąpiło wyprysnięcie substancji, która na meblach pozostawiła trwałe uszkodzenia. Skoro uszkodzenia przybrały postać trwałych odbarwień płótna huštawki i blatu stolika oraz trwałe odbarwienie lakieru na huštawce to musiała być pryśnięta substancja o silnych, żrących właściwościach chemicznych. Na tak przedstawione okoliczności przedłożony został Sądowi ujawniony następnie dowód w postaci zapisu kamery zamontowanej na posesji pokrzywdzonych. Zdaniem Sądu zapis ten utrwalił momenty wskazywane przez strony – zapalenie światła na zewnątrz budynku zamontowanej tam lampy z czujnikiem ruchu, zapis wskazuje, co podkreślał obwiniony, na widoczne w świetle lampy latające owady nocne, ale jest też moment, kiedy spostrzec można wiązkę pryśniętego płynu skierowaną w stronę mebli pokrzywdzonej. Na domiar tego przybyli policjanci K.

C. i A. C. jednoznacznie i spójnie wskazywali na spostrzeżone świeże ślady białej, zawieszistej cieczy na parapecie okna mieszkania obwinionego, a dalej kostce brukowej przy budynku, w którym obwiniony mieszka. Z zeznań policjantów wynika wprost, że ślady te na parapecie występowały w skupisku, na kostce brukowej zauważalne były pojedyncze krople, a dalej ciecz znajdowała się na meblach pokrzywdzonych. Bez najmniejszej wątpliwości ślady cieczy wskazywały, że została ona rozpylona z okna mieszkania obwinionego.

Bez wpływu na powyższy wniosek pozostawał przedstawiony przez obwinionego grafik dyżurów jego służby, jaką wykonywał w tamtym okresie czasu, bowiem z grafiku, jak i treści pisma pracodawcy obwinionego wynika wprost, że z 1 na 2 sierpnia 2015r. nie pełnił on służby, miał wolne i sam podaje, że wówczas w domu przebywał. Zapewnienie, że wypoczywał przez służbą jest gołosłowne o tyle, że obiektywnie oceniając miał realną możliwość dokonać zarzucanego czynu. Chybiony jest także argument, jakoby liczba kamer i stała obserwacja obwinionego stanowiły przeszkodę do dokonania czynu. Sam sposób popełnienia czynu (po zmierzchu, bez wychodzenia z budynku) wskazuje, że obwiniony czyn popełnił właśnie mając na względzie zamontowane kamery, licząc, że nie zostanie dostrzeżony.

Przy tak kształtującym się materiale dowodowym, gdzie same zeznania policjantów- niezaangażowanych w konflikt stron, przemawiają za sprawstwem, a przy tym wzmaga powyższy wniosek zapis kamery przyjął Sąd, że wiarygodne są w powyższym zakresie także zeznania L. S., bowiem z powyższymi zeznaniami funkcjonariuszy Policji i zapisem kamery wersja pokrzywdzonej koresponduje. Doszukiwanie się przez obwinionego powodów złożenia pisemnego zawiadomienia wobec wyniku sprawy cywilnej, według której na tamten czas zapadły wyroku sądu I instancji nakładał na syna państwa S. obowiązek zapłaty na rzecz matki obwinionego 300 zł nie przekonuje. L. S. bezpośrednio po zajściu wezwała policję, zaś powody, dla których stosunkowo długo po zajściu złożyła pisemne zawiadomienie w sposób logiczny i przekonujący przedstawia. Zeznaje, podobnie jak S. S. (1), że po interwencji policyjnej oczekiwali na dalsze czynności, dzwonili w tej sprawie do jednostki Policji i w późniejszym czasie wobec planowanego wyjazdu za granicę pokrzywdzona złożyła dodatkowo pisemne zawiadomienie dla pewności, że sprawa będzie prowadzona nadal. Na intensywność podejmowanych przez Policję czynności w sprawie, czy jej brak, pokrzywdzona wpływu nie miała. Nie widzi Sąd związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy sprawą cywilną, a okolicznościami tej sprawy. Twierdzenia zaś obwinionego, jakoby powodem tej sprawy miało być wyrównanie przez pokrzywdzonych kwestii finansowej w związku z koniecznością zapłaty w tamtej sprawie uznaje za bezpodstawne.

Inaczej ocenić należało dalszą część zeznań L. S., według których to A. D. miał przebywać w miejscu zamieszkania w godzinach przedpołudniowych dnia 2 sierpnia 2015r. i krzyczeć z okna do pokrzywdzonej, by „sprzątała”, a co słyszeć mieli przechodzący wówczas znajomi pokrzywdzonej E. i Z. S. (2). Nie dysponuje Sąd dowodem, z którego wynikłoby w sposób obiektywny i pewny, że obwiniony istotnie był wówczas w domu, skoro według grafiku służby i zgodnie z pismem pracodawcy miał przebywać w pracy. Ponadto przesłuchana E. S. wbrew zapewnieniom oskarżycielki posiłkowej, nie słyszała A. D. wskazując jedynie, że L. S. sugerował możliwość nagrywania przez obwinionego tamtego momentu. Nie widział, ani nie słyszał wówczas A. D. również świadek Z. S. (1).

Zdaniem Sądu pokrzywdzona próbuje w sposób zupełnie niepotrzebny wzmocnić walor dowody swoich zeznań, by w sposób pewny dowieść zasadności zarzutu. W tym zakresie Sąd zeznania pokrzywdzonej uznaje za przesadzone i niewiarygodne. Powyższe stwierdzenie nie zmienia jednak oceny zeznań jako wiarygodnych odnośnie okoliczności samego popełnienia przez obwinionego wykroczenia.

Dla czynienia ustaleń faktycznych w sprawie mało przydatne dowodowo okazały się zeznania E. i Z. S. (1), podobnie jak S. S. (1), który wówczas nie przebywał w kraju. Zeznania te dostarczają natomiast informacji na temat głębokiego konfliktu stron, który determinował bezprawne zachowanie obwinionego. Zeznania te są wiarygodne.

Jako korespondującej z zeznaniami policjantów dał Sąd wiarę nagraniu CD, gdzie nikt nie podważał autentyczności i ciągłości nagrania. Sugestia zaś obwinionego, jakoby nagranie nie wskazywało na fakt rozprysnięcia cieczy stanowi nieudolną linię obrony.

Dał Sąd wiare także dalszym nieosobowym materiałom dowodowym (fotografiom, pismu pracodawcy obwinionego, grafikom jego służb, orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności), bowiem korespondują one z przedstawionymi Sądowi wiarygodnymi wersjami przebiegu zdarzenia.

Zdaniem Sądu A. D. dokonał zarzucanego mu czynu i wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia z art. 124 § 1 k.w. Pewnej modyfikacji ulec musiał zarzut, a to w odniesieniu do wartości wskazanej szkody. Co do zasady wskazana przez L. S. wartość uszkodzonych mebli ogrodowych nie jest zawyżona uwzględniając kształtujące się ceny rynkowe tego rodzaju przedmiotów. Oskarżyciel posiłkowy nie dostarczył jednak dowodów, z których wynikałoby, aby istotnie na takiej wysokości kształtowała się szkoda rzeczywiście poniesiona. Szkoda dotyczy nie zniszczenia, a jedynie uszkodzenia mebli, zaś rodzaju uszkodzeń w zasadzie nie pozbawia mebli funkcjonalności, a jedynie walorów estetycznych. Z powyższych względów Sąd ustalił, że wartość szkody wynosi nie więcej, aniżeli 300 zł, a dalej nie orzekł w przedmiocie obowiązku naprawienia szkody nie dysponując dostatecznymi dowodami na precyzyjne określenie wysokości odszkodowania.

Sąd ocenił, że stopień społecznej szkodliwości czynu, o jakim mowa w art. 47 § 6

k.w. nie jest znaczny wobec niewielkiego rozmiaru uszkodzenia mebli.

Z okoliczność obciążającą wymiar kary Sąd przyjął złośliwość, jaką kierował się obwiniony popełniając czyn. Za łagodząca natomiast uznał wiek obwinionego, jego doświadczenie życiowe.

W świetle powyższych okoliczności oraz stopnia społecznej szkodliwości wykroczenia Sąd uznał, że kara 200 zł grzywny spełni swoje cele prewencyjne i wychowawcze. Kara ta jest wyważona, sprawiedliwa i słuszna w odczuciu społecznym oraz daje podstawy do przyjęcia, że w przyszłości obwiniony zdyscyplinuje się i będzie przestrzegał porządku prawnego, powstrzyma się od podobnego rodzaju złośliwych zachowań względem sąsiadów.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o regułę procesową wyrażoną w art. 627 k.p.k. mająca po myśli art. 118 § 1 k.p.w. i art. 119 k.p.w. odpowiednie zastosowanie w sprawach o wykroczenia. Koszty w sprawie – o charakterze zryczałtowanym wyniosły łącznie z opłatą karną 130 zł.